



Wiosenne sadzenie młodych drzew w leśnictwie Mandryny w woj. olsztyńskim. Na 15 hektarach rosnąć będą tutaj dęby. Przy pracy (na zdjęciu) młodzież szkolna z Nowej Wsi.

CAF — fot. Moroz

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 116 (10 878)

Poznań, piątek 25 maja 1979

Wyd. A
Cena 1 zł

Zjazd Towarzystwa „Polonia” rozpoczyna obrady

Okres ostatnich lat stanowił w działalności Towarzystwa „Polonia” szczególnie ważny etap rozwoju kontaktów i współpracy środowisk polonijnych z macierzą. Proces ten rozwijał się w atmosferze ożywienia we wszystkich dziedzinach życia naszego kraju, jak również dużej rangi wydarzeń międzynarodowych. Wielokierunkowy program prac Towarzystwa realizowany jest w korzystnym klimacie i sprzyjających warunkach stworzonych dla tej działalności przez najwyższe władze naszego kraju, które współpracę z Polonią uznają za integralną część polskiej polityki zagranicznej.

Czynnikami sprzyjającym są również dalsze pozytywne przemiany w stosunku do „starego” kraju, zachodzące w środowiskach polonijnych. Wyrazem tego jest wzrastająca potrzeba kontaktów z Polską w takich dziedzinach jak kultura, wymiana naukowa, współpraca gospodarcza, rozwój turystyki. Proces zbliżenia Polonii do kraju.

Dokończenie na str. 2

Ogólnopolska sesja naukowa w Katowicach

Młodemu pokoleniu najlepsze warunki rozwoju

W Katowicach 24 bm. rozpoczęła się trzydniowa sesja naukowa pt. „Polityka opiekuńcza PRL w świetle karty praw dziecka”, poświęcona omówieniu dorobku 35-lecia w tworzeniu warunków wszechstronnego rozwoju młodego pokolenia Polaków i zagadnieniom nowego systemu opiekuńczo-wychowawczego. Referaty na sesję przygotowali wybitni specjaliści z zakresu pedagogiki i nauk społecznych, psychologii, medycyny i innych dziedzin reprezentujących różne ośrodki naukowe w kraju. Wykładom towarzyszyły doświadczenia w pracy z dziećmi i młodzieżą.

Międzynarodowy Rok Dziecka inspirował do dalszych intensywnych działań na rzecz dzieci i młodzieży, jakie Polska Ludowa podjęła od początku swojego istnienia. Mamy ambi-

cję tworzenia coraz lepszych warunków rozwoju na miarę możliwości i oczekiwań społeczeństwa socjalistycznego, dla którego człowiek, jego dobro, twórcza postawa stanowią wartości najwyższe.

Polska ma w tej dziedzinie znaczący dorobek: rozwija też szereg działań na arenie międzynarodowej. Olbrzymi rezonans w świecie zyskały sobie np. ubiegłoroczne inicjatywy polskie na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego przyjęta została „Deklaracja o wychowaniu społeczeństw dla pokoju”, zaproponowana przez Polskę, a rozwijająca idee, którą przed laty wysunął w ONZ I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk. Podjęto także polską inicjatywę przygotowania konwencji praw dziecka, której uchwalenie w MRD miałooby szczegól-

nie w wymowie.

W pierwszym dniu obrad przedstawiono m. in. koncepcję kompleksowej opieki leczniczo-rehabilitacyjnej nad dziećmi i młodzieżą w pomniku — szpitalu Centrum Zdrowia Dziecka, którego uroczyste otwarcie nastąpi w najbliższym czasie. Omawiając funkcję placówek opiekuńczo-wychowawczych w coraz pełniejszym zaspokajaniu potrzeb życiowych dziecka, zwrócono uwagę na konieczność dalszej indywidualizacji systemu opieki, który obok zaspokajania potrzeb podstawowych — powinien dawać każdemu dziecku poczucie własnej wartości, więzi ze społeczeństwem, odkrywać przed nim szanse i perspektywy osobistego rozwoju. (PAP)

W niedzielę Dzień Drukarza

Uznanie dla pracowników przemysłu poligraficznego

Pracownicy poligrafii obchodzą w ostatnią niedzielę maja, 27 bm., swe doroczne tradycyjne święto — Dzień Drukarza. W zawodzie drukarskim pracuje dziś w Polsce ok. 60 000 osób, zatrudnionych w około 600 drukarniach. Dzięki ich pracy zaspokajane są potrzeby naszego rynku na prasę codzienną, periodyki i książki.

Realizacja postanowień Biura Politycznego KC PZPR o rozbudowie bazy poligraficznej, podjętych przed 8 laty zmieniła oblicze naszego przemysłu poligraficznego. Znacznie wzrosł jego potencjał produkcyjny, do eksploatacji weszły nowoczesne maszyny, upowszechniła się coraz szerzej nowoczesna technologia. Znaczący wpływ na poprawę warunków pracy przyniosła też realizacja

W związku z Dniem Drukarza zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz spotkał się 24 bm. z przedstawicielami pracowników przemysłu poligraficznego w Zakładach Włókielodruku kowych RSW „Prasa” w Warszawie. W spotkaniu uczestni-

czyli też zwycięzcy współzawodnictwa pracy, prowadzonego w przemyśle poligraficznym przez Związek Zawodowy Pracowników Poligrafii oraz laureaci plebiscytów ogłoszonych przez ten Związek w ubiegłym roku. Obecny był m. in. „Pracownik roku 1978” — Wolfgang Kabat — maszynista typograficzny z Poznańskich Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka.

Na spotkanie przybyli również: kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji — Kazimierz Rokoszewski, minister kultury i sztuki — Zygmunt Najdowski, zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — Józef Trzcinski, prezes RSW „Prasa” — Książka — Ruch” — Zdzisław Andruszkiewicz.

Jerzy Łukaszewicz przekazał drukarzom polskim i pracownikom poligrafii serdeczne pozdrowienia od Komitetu Centralnego PZPR, zapewniając, że tak jak dotychczas, partia i państwo kontynuować będą starania na rzecz dalszego rozwoju poligrafii i rozwiązania istniejących jeszcze problemów tego przemysłu. (PAP)

J. Jankiewicz najaktywniejszy

S. Suchoruczenkow i ZSRR triumfatorami Wyścigu Pokoju

Wczoraj w Berlinie dobiegł końca 32 Wyścig Pokoju z Praga — Warszawa — Berlin. Indywidualnie zakończył się on zwycięstwem radzieckiego kolarza S. Suchoruczenkowa, który wyprzedził A. Petermana (NRD) i K. Sujkę (Polska). Zespołowo triumfował ZSRR przed Polską i NRD.



Ostatni XIV etap prowadzący z Neubrandenburga do stolicy NRD miał 134 km długości. Do 65 km na trasie nie było zbyt ciekawego. Jedyną atrakcją była lotna premia w Neustrelitz. Przyniosła ona sukces polskiemu kolarzowi — J. Jankiewiczowi przed S. Nikitienko (ZSRR) i

B. Vermuelenem (Belgia). Dzięki temu Jankiewicz zapewnił sobie zwycięstwo w klasyfikacji na najaktywniejszego zawodnika tegorocznego Wyścigu Pokoju. Na pozostałych dwóch lotnych premiach dzielnie walczył J. Walczak, zajmując drugie i trzecie miejsce.

Na 65 km peleton rozbił się na kilka części. W pierwszej z nich, składającej się z 42 kolarzy jechali wszyscy nasi reprezentanci, pięciu zawodników CSRS i NRD i zaledwie dwóch kolarzy ZSRR. Po kilkukilometrowym doświadczeniu grupy doszło do kilku zawodników, a wśród nich A. Pikkuus i S. Gusejnow (ZSRR).

W liczącej około 50 zawodników grupie, na końcowych kilometrach najaktywniejsi byli kolarze NRD i Polski. Naszym reprezentantem zależało bardzo na etapowym zwycięstwie Sujki, gdyż jedynie dzięki zdobyciu 15 sekund bonifikaty Polak mógł awansować na drugie miejsce w koń-

Dokończenie i „Odgłosy” na str. 2

Rozmowy premierów ZSRR i CSRS

24 bm., w trzecim dniu wizyty przyjaźni premiera ZSRR Aleksieja Kosygin w CSRS, kontynuowane były rozmowy radziecko-czechosłowackie.

A Kosygin i premier CSRS Lubomír Štrougal omówili problemy związane z koordynacją planów rozwoju gospodarki narodowej na lata 1981–1985 oraz z długo terminowym, perspektywicznym rozwojem specjalizacji i kooperacji produkcji CSRS i ZSRR.

Znów trzęsienie ziemi na wybrzeżu Czarnogóry

W czwartek o godz. 18.25 Jugosławie nawiedziło nowe silne trzęsienie ziemi. Z pierwszych meldunków wynika, że w wielu miastach wybrzeża adriatyckiego Czarnogóry legły w gruzach dalsze obiekty, które ocalały po tragicznym trzęsieniu ziemi z 15 kwietnia br.

Na razie nie ma doniesień o ofiarach w ludziach.

Czwartkowe trzęsienie ziemi dało się odczuć także w Titogradzie, Skopje i wielu innych miastach. Również w Belgradzie wstrząs był wyraźnie wyczuwalny, a ludzie wybiegli z budynków na ulice.

Z meldunków radiowych wynika, że trzęsienie miało duży zasięg. Również w Sarajewie, Proboju i innych miastach ludzie opuścili domy.

Epocentrum wstrząsów o sile 5,6 w skali Richtera znajdowało się na wybrzeżu czarnogórskim. Napływają meldunki o znacznych stratach materialnych we wszystkich miejscowościach dotkniętych trzęsieniem ziemi w połowie kwietnia.

PAP

W KWB „Konin” rozpoczęto transport ciężkiej koparki

Wczoraj po południu rozpoczęto trudną i pierwszą tego typu w kraju operację transportu ciężkiej koparki SRs 1200 o wadze 2000 ton która o własnych siłach przejedzie trasę 25 kilometrów z odkrywki „Józefin” do Lubstowa, gdzie powstaje kolejna odkrywka węgla brunatnego mająca za kilka lat wydatnie pomóc w bilansowaniu podaży węgla z konińskich kopalni i potrzebami okolicznych elektrowni.

Transportowa koparka przejeżdża po specjalnie opracowanej trasie. Jej przygotowanie wymaga między innymi stworzenia grobli nad kanałem Warta — Gopło, którą to prze-

szkodę koparka pokona za około 2 tygodnie. Operacja zmusiła do szczegółowego opracowania przejazdu koparki — co wiąże się m. in. z koniecznością wyłączenia z sieci linii wysokiego napięcia, pod którymi przejeżdżał będzie kołowy harmonogram operacji minutowy na wykonanie wszystkich czynności.

Dzięki tej nowej metodzie przemieszczania kopalnianych kołowych koparek mogła będzie rozpocząć pracę w Lubstowie ciężka miesiędzywcześniejszy, tradycyjny sposób — demontaż i przewożenie w częściach — oraz montaż trwa aż kilka miesięcy. (woj)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Argentynskiej, przypadającego w dniu 25 bm., przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki generała J. R. Videli.

Z okazji święta narodowego Haszmidzkiego Królestwa Jordania, przypadającego w dniu 25 bm., przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do króla Jordani H. B. Talala.

Europejskie sympozjum

W Katowicach trwają obrady europejskiego sympozjum rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób z ograniczoną sprawnością. 24 bm. uczestnicy spotkania z 19 krajów zwiedzili szpital reumatologiczny w Ustroniu, sanatorium Związku Spółdzielni Inwalidów w

Wiśle, ośrodek wypoczynkowy w Kozubniku.

Konferencja naukowa

Aktualne zagadnienia budowy socjalizmu i komunizmu oraz demaskowania reakcyjnego charakteru współczesnego kapitalizmu i polityki neokolonializmu — omówili uczestnicy międzynarodowej konferencji naukowej, która zakończyła się 24 bm. w Ułjanowsku — miejscu urodzenia W. Lenina.

Zwrot stolicy Synaju

Pokożona nad Morzem Śródziemnym stolica Synaju — El Arisz, licząca 35 000 mieszkańców, zostanie dzisiaj zwrócona przez Izrael Egipcjom, w myśl postanowień układu egipsko-izraelskiego.

Wspólna strategia

W. Brytania i USA uzgodniły zarys wspólnej strategii wobec pro-

blemu rodezyjskiego, która — jak wszystko na to wskazuje — polegać będzie na podjęciu przez W. Brytanię roli inicjatora w posunięciach prowadzących do uznania reżimu Muzorewy.

Kongres w Genewie

W Genewie zakończyły obrady trwające od miesiąca VIII Kongres Światowej Organizacji Meteorologicznej (SOM), specjalistycznej organizacji ONZ do spraw meteorologii i zasobów wodnych. W Kongresie uczestniczyli przedstawiciele 118 państw.

Nagroda dla A. Wajdy

Jury składające się z krytyków prasy katolickiej i protestanckiej przyznało na festiwalu filmowym w Cannes, nagrodę ekumeniczną A. Wajdzie za szczególnie wartościowe „Bez znieczulenia”.

od GŁOSU

Tylko pozornie przyrównanie Wyścigu Pokoju do Olimpiady wydaje się bezsensowne. A jednak obie te imprezy mają wiele cech wspólnych. Tak jak na Igrzyskach Olimpijskich obok zawodników bijących światowe rekordy i zdobywających medale jest grupa sportowców, dla których jest to cel, to uczestnictwo w największej sportowej imprezie świata, tak w Wyścigu Pokoju są kolarze walczący zacięciem na każdym etapie o sekundy bonifikat jak i tacy, których nie interesują żółte, białe, fioletowe, zielone i białe koszulki, a jedynie przebieganie całej trasy wyścigu. Kończę etap często w kilkadziesiąt minut po zwycięstwie, kontynuuję jazdę mimo dotkliwych kontuzji, by jednak dojechać do mety w Berlinie, Pradze lub Warszawie.

Bo impreza, której 32 edycja zakończyła się wczoraj w stolicy NRD, ma swoją specyfikę. Organizowana corocznie w maju — miesiącu, w którym zakończyła się najkrwawsza z wojen — pro-paguje pokój i przyjaźń między narodami. Te szczytne ideały znajdują swoje odbicie w walce kolarzy na trasie. Dlatego w tym wyścigu, jak w rzadko którejś kolarskiej imprezie, poruszone są przypadki, od-radzający wóz techniczny ekipy pomaga wstać z szosy i kontynuować jazdę po uszkodzonym w trakcie zawodników bułgarskim. I dlatego Wyścig Pokoju cieszy się tak dużym uznaniem w świecie, a liczba państw chcących w nim uczestniczyć jest zawsze wyższa od tej, którą organizatorzy mogą dopuścić do startu. I chyba również dlatego mimo swych 32 lat wyścig cieszy się nieustannie zainteresowaniem, gromadzi na trasie i na etapowych finiszach setki tysięcy ludzi a miliony wstuchują się w radiowe komunikaty i włączają telewizory, by zobaczyć jak jadą kolarze.

Tak było w tym roku i tak zapewne będzie w przyszłości.

WŁ

UMACNIANIE PRAWORZĄDNOŚCI W POSTĘPOWANIU PRZYGOTOWAWCZYM ■ REALIZACJA USTAWY O PRAWIE WODNYM I ZADANIACH ROLNICTWA ORAZ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO ■ ROLA GASTRONOMII W POWSZECHNYM ŻYWIENIU LUDNOŚCI

Z prac komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości rozpatrzyła 24 bm. informacje o działalności prokuratury PRL na rzecz umacniania praworządności w postępowaniu przygotowawczym. Posłowie skoncentrowali się w dyskusji głównie na społecznych aspektach tego ważnego problemu.

Istotnym kryterium praworządności w postępowaniu karnym jest zasadność jego wszczynania. W informacji Prokuratury Generalnej stwierdza się m. in., że w latach 1972 — 78 przeszło 10-krotnie zmniejszyła się liczba spraw, które trzeba było umorzyć wobec nie stwierdzenia

przestępstwa. Równocześnie czuwa się nad tym, by każdy zamach na dobro ogólnospołeczne i osobiste powodował bezzwłoczna ingerencję organów ścigania.

Sejmowa Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego zapoznana się z realizacją ustawy o prawie wodnym, obowiązującym od 1974 r. oraz z informacją o realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1979 r., w częściach dotyczących resortu: rolnictwa oraz przemysłu spożywczego i skupu.

Oceniając 4-letnią praktykę stosowania nowego prawa wodnego, posłowie wskazali, że w pełni potwierdziła się przydatność jego przepisów

do regulowania skomplikowanych stosunków społecznych i gospodarczych w dziedzinie gospodarki wodnej.

Systematyczna poprawa żywienia narodu, kształtowania racjonalnego modelu sporzyżnia oraz potrzeba odciążenia od obowiązków domowych ogromnej rzeszy pracujących kobiet — wyznaczały rolę gastronomii w powszechnym żywnościowym. Jak podkreślono 24 bm. w czasie obrad sejmowej Komisji Handlu Wewnętrznego, Drobnego Wytwórczości i Usług w ostatnich dwóch latach nastąpił w tej dziedzinie znaczny postęp; odbywał się on przy ograniczeniu środków inwestycyjnych na rozbudowę sieci i jej wyposażenie. (PAP)

Inwestycje resortu zdrowia i opieki społecznej

W bieżącym pięcioleciu 27 000 łóżek szpitalnych

Polityka inwestycyjna Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej zmierza do stworzenia warunków zapewniających oddanie do użytku w bieżącym 5-leciu 27 000 łóżek szpitalnych. Jest to zadanie trudne, gdyż połowa tych łóżek powinna być przekazana w 1980 r., ale możliwe do zrealizowania, tym bardziej że w szeregu województw obserwuje się pozytywne wyniki pracy.

Te i inne sprawy, dotyczące realizacji inwestycji służby zdrowia i opieki społecznej, były tematem narady 24 bm. w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej, w której

wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych resortów oraz urzędów wojewódzkich. Zastanawiano się nad podjęciem niezbędnych przedsięwzięć, aby zapewnić pełne wykonanie zadań w zakresie budowy szpitali i pawilonów szpitalnych do końca 1980 r. Budownictwo to ma charakter priorytetowy.

Naradzie, w której uczestniczyli wicepremier Kazimierz Secomski i kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR Teodor Palimaka, przewodniczył minister zdrowia i opieki społecznej Marian Sliwiński. (PAP)

Muzeum w Łambinowicach dokumentuje

zbrodnie hitlerowskich ludobójców

Działalność Muzeum Martyrologii i Walki Jeńców Wojennych w b. hitlerowskim obozie Łambinowice, przedsięwzięcia podejmowane przez Województwo Obywatelskie Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa oraz udział młodzieży harcerskiej w obchodach Miesiąca Pamięci Narodowej — to tematy posiedzenia Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa PRL, które odbyło się 24 bm. w Warszawie.

Łambinowickie muzeum — stwierdzono m. in. podczas posiedzenia ROPWiM, któremu przewodniczył przewodniczący Rady minister Janusz Wieczorek — zorganizowało w ubiegłym roku kilka wystaw, wśród nich: „Martyrologia jeńców wojennych w hitlerow-

skiej niewoli” i „Twórczość jeńców wyrażona ruchem oporu wobec okupanta”.

Pracownicy łambinowickiego muzeum posiadającego w swych zbiorach ponad 6 000 eksponatów dokumentujących zbrodnie hitlerowskich ludobójców dokonane na terenie obozu, ukończyli prace nad centralną kartoteką żołnierzy polskich, b. jeńców wojennych Wehrmachtu; przygotowali także zespół akt zawierających listy transportowe b. polskich jeńców wojennych z lat 1939—1944. W 1978 roku muzeum zwiedziło blisko 30 000 osób; wśród gości zagranicznych znajdowali się b. jeńcy — Rosjanie, Brytyjczycy, Amerykanie, Czesi, Francuzi, Belgowie. (PAP)

Przedstawiciel kierownictwa WPK o pontyfikacie Jana Pawła II

W Stowarzyszeniu Prasy Zagranicznej w Rzymie odbyła się konferencja prasowa z udziałem członków kierownictwa i sekretariatu KC WPK Paolo Bufalini i Gerardo Chiaromonte poświęconą problemom zbliżającym się wyborów powszechnych we Włoszech i wyborów do parlamentu europejskiego.

Jedno z pytań dotyczyło oceny pierwszych miesięcy pontyfikatu papieża Jana Pawła II. Odpowiadając na nie, Paolo Bufalini oświadczył w imieniu WPK, że

ocena ta jest „ogólnie rzecz biorąc pozytywna”. Pontyfikat wyraża „linię respektowania wzajemnej autonomii państwa i kościoła, które — jak powiada konstytucja włoska — są niezależne, każdy w swojej sferze kompetencji”.

„Liczymy na to — zakończył członek kierownictwa i sekretariatu KC WPK — że linia ta będzie mogła doprowadzić do pozytywnych rezultatów, również w sprawie rewizji konkordatu.”

PAP

Pośmiertne odznaczenie wybitnego pisarza i społecznika

Pożegnanie E. Paukszty

W holu Aulę UAM w Poznaniu odbyło się wczoraj pożegnanie Eugeniusza Paukszty. Przed trumną, składając ostatni hołd, przechodziły delegacje organizacji społecznych, kulturalnych, ludzi sztuki i nauki, młodzież. Z głębokim żalem, smutkiem żegnano wybitnego społecznika, pisarza, wielkiego patriotę, człowieka, którego twórczość na stałe związała się z współczesnymi dziejami Wielkopolski.

Wary honorowe przy trumnie zaciągali przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, przedstawiciele środowisk kulturalnych, literackich, dziennikarskich i wydawniczych, bibliotekarzy, środowisk młodzieżowych. Obecne były poczytne stowarzyszenia organizacji politycznych i społecznych.

W uroczystości uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału Kultury Komitetu Centralnego PZPR Bogdan Gawronski, sekretarz KW PZPR w Poznaniu Maria Rynkiewicz, wiceminister kultury i sztuki Józef Fajkowski.

Uchwałą Rady Państwa Eugeniusz Paukszta został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Aktu dekoracji trumny dokonał prezydent Poznania Władysław Śleboda, który też wygłosił w imieniu władz i społeczeństwa regionu przemówienie pożegnalne, podkreślając zaangażowanie obywatelskie i patriotyczne Zmarłego, Jego zasługi dla rozwoju Wielkopolski, Ziemi Zachodniej i Północnej. W imieniu środowisk pisarskich pożegnał Eugeniusza Pauksztę prezes Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich Czesław Chruszczewski.

Podczas uroczystości wystąpił chór Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Stefana Stuligroza.

Rodzina Zmarłego przedstawiła władz i organizację przekazali najserdeczniejsze kondolencje.

Ceremonie pogrzebowe odbyły się po południu na poznańskim cmentarzu na Junikowie. Trumnę ze zwłokami złożono w Alei Zasłużonych.

(bran)

Zjazd Towarzystwa „Polonia”

Dokończenie ze str. 1

umacnianie się serdecznej więzi i kontaktów w różnych dziedzinach — kształtuje się na płaszczyźnie wszechstronnego dorobku Polski Ludowej w jej 35-lecie.

Zainteresowanie środowisk polonijnych różnorodnymi formami kontaktów z krajem stawiają przed Towarzystwem „Polonia” nowe zadania. Należy do nich doskonalenie w codziennej działalności metod współdziałania ze środowiskami polonijnymi oraz krajowymi instytucjami, organizacjami i stowarzyszeniami, służące wzbogacaniu inicjatyw programowych i jak najpełniejszemu zaspokajaniu potrzeb wielomilionowej rzeszy naszych rodaków zamieszkałych na różnych kontynentach.

Problemy te znajdują się w centrum uwagi uczestników V Zjazdu Towarzystwa „Polonia”, który dzisiaj zbiera się w Warszawie. W jego pracach udział weźmie 500-osobowe grono działaczy Towarzystwa i przedstawicieli współpracujących z nim instytucji, organizacji społecznych, środowisk twórczych, stowarzyszeń regionalnych, związków wyznaniowych.

PAP

S. Suchoruczenkow i ZSRR triumfatorami Wyścigu Pokoju

Dokończenie ze str. 1

cowej klasyfikacji wyścigu. Reprezentanci NRD czynili zas wszystko, by Sukka nie był pierwszy, gdyż każde inne rozstrzygnięcie zapewniało drugie miejsce ich kolede — Petermannowi.

Na ostatniej prostej przed metą ustygowaną na Marx-Engels-Platz świetnym finiszem zaimponował B. Drogan (NRD) i on został zwycięzcą ostatniego etapu. Na drugiej pozycji finiszował Włoch M. Orlandi, a na trzecim miejscu nasz reprezentant I. Walczak.

(wil)

WYNIKI INDYWIDUALNE XIV ETAPU

1. B. Drogan (NRD)	3:00.07
2. M. Orlandi (Włochy)	5 sek.
3. I. WALCZAK	10 sek.
4. M. Klasa (CSRS)	15 sek.
5. D. Perani (Włochy)	„
6. L. Novak (CSRS)	„
7. A. Petermann (NRD)	„
8. A. Pikkuus (ZSRR)	„
9. L. Trevelin (Włochy)	„
10. T. Vasile (Rumunia)	„
11. K. SUJKA	„
12. C. LANG	„
13. J. JANKIEWICZ	„
14. J. KRAWCZYK	„
15. T. MYTNIK	„

WYNIKI DRUŻYNOWE XIV ETAPU

1. NRD	9:00.51
2. Włochy	5 sek.
3. POLSKA	10 sek.
4. CSRS	15 sek.
5. ZSRR	„
6. Rumunia	„

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA XXXII WYŚCIGU POKOJU

1. S. Suchoruczenkow (ZSRR)	47:03.36
2. A. Petermann (NRD)	6 min. 27 sek.
3. K. SUJKA	6 min. 41 sek.
4. J. JANKIEWICZ	6 min. 42 sek.
5. A. Pikkuus (ZSRR)	7 min. 17 sek.
6. J. KRAWCZYK	7 min. 46 sek.
7. N. Stajkow (Bułgaria)	8 min. 10 sek.
8. B. Drogan (NRD)	8 min. 11 sek.

9. C. LANG	8 min. 39 sek.
10. H. Hartmick (NRD)	10 min. 17 sek.
11. R. Galaletdinow (ZSRR)	10 min. 19 sek.
12. L. Novak (CSRS)	10 min. 34 sek.
13. M. Romascanu (Rumunia)	10 min. 45 sek.
14. T. MYTNIK	11 min. 2 sek.
15. J. Penczew (Bułgaria)	12 min. 24 sek.
16. S. Gusejnow (ZSRR)	13 min. 16 sek.
17. M. Klasa (CSRS)	13 min. 48 sek.
18. T. Vasile (Rumunia)	13 min. 55 sek.
19. H. Kickeritz (NRD)	14 min. 16 sek.
20. C. Berard (Francja)	15 min. 26 sek.
21. I. WALCZAK	56 min. 34 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XXXII WYŚCIGU POKOJU

1. ZSRR	141:25.10
2. POLSKA	6 min. 15 sek.
3. NRD	10 min. 48 sek.
4. CSRS	17 min. 58 sek.
5. Bułgaria	20 min. 44 sek.
6. Portugalia	31 min. 51 sek.
7. Rumunia	34 min. 32 sek.
8. Francja	34 min. 46 sek.
9. Szwajcaria	40 min. 29 sek.
10. Belgia	1 godz. 30 min. 21 sek.

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI NAJAKTYWNIJSZYCH

1. J. JANKIEWICZ	63 pkt.
2. S. Nikitenko (ZSRR)	53 pkt.
3. A. Pikkuus (ZSRR)	23 pkt.
4. B. Vermuelen (Belgia)	23 pkt.
5. I. WALCZAK	18 pkt.

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI PUNKTOWEJ XXXII WYŚCIGU POKOJU

1. A. Pikkuus (ZSRR)	136 pkt.
2. M. Klasa (CSRS)	182 pkt.
3. A. Petermann (NRD)	189 pkt.
4. K. SUJKA	216 pkt.
5. T. Vasile (Rumunia)	216 pkt.
18. J. KRAWCZYK	434 pkt.
20. J. JANKIEWICZ	461 pkt.
24. C. LANG	513 pkt.
33. T. MYTNIK	592 pkt.
34. I. WALCZAK	599 pkt.

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GÓRSKIEJ XXXII WYŚCIGU POKOJU

1. S. Suchoruczenkow (ZSRR)	66 pkt.
2. N. Stajkow (Bułgaria)	35 pkt.
3. G. Fortunow (Bułgaria)	35 pkt.
4. K. SUJKA	30 pkt.
5. A. Pikkuus (ZSRR)	27 pkt.

Oświadczenie Światowej Rady Pokoju

Niebezpieczne plany NATO

Światowa Rada Pokoju opublikowała w czwartek oświadczenie, w którym stwierdza, że podczas gdy cały świat oczekuje z nadzieją na podpisanie i ratyfikację traktatu o amerykańskiego porozumienia „SALT II”, sojusznicy atlantycki odbyli serię spotkań, których uczestnicy wyrażali się za wzmocnieniem wysiłku zbrojeni. Niedawno spotkali się w Brukseli ministrowie obrony NATO i postanowili zwiększyć liczbę nowoczesnych systemów broni konwencjonalnej i nuklearnej. Inne gremia NATO opracowały plany rozmieszczenia nowych rakiet średniego zasięgu i pocisków samosterujących „Cruise” na kontynencie europejskim.

Działalność „Jastrzębi” w Pentagonie, kierujących siłami anty-

odprężeniowymi, zmierzającymi do uniemożliwienia ratyfikacji porozumienia SALT II i decyzji NATO dotyczącej rozmieszczenia w Europie zachodniej nowych systemów broni to dwie strony tego samego medalu. Celem „Jastrzębi” jest doprowadzenie do militarnej przegranej NATO nad siłami Układu Warszawskiego. Jest to polityka sprzeczna z założeniami etyki i zdrowego rozsądku, mogąca grozić Europie totalnym zniszczeniem.

Sekretariat Światowej Rady Pokoju apeluje o mobilizację opinii publicznej, która musi przeciwstawić się niebezpiecznym planom państw NATO, forsowanym przez Pentagon i siły antyodprężeniowe. (PAP)

KRONIKA DNIA

ZEBRANIE PLENARNE ZW TKKS W POZNANIU

W Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie plenarne Zarządu Wojewódzkiego TKKS. Dyskutowano nad charakterem współczesnych przemian laicyzacyjnych oraz rolą i zadaniami poznańskiej organizacji TKKS w tym procesie. (bg)

UZNIANIE DLA KOLEJARSKICH MATEK

Z liczną grupą matek, których córki i synowie pracują w jednostkach poznańskiego Węzła PKP, spotkało się wczoraj jego kierownictwo partyjne i administracyjne. Okazją do wyrażenia podziękowania za wychowawczy trud stał się tradycyjny „Dzień matki”. Uznaniem dla wszystkich uczestniczek spotkania, których przynajmniej troje dzieci pracuje na kolei przekazał dyrektor poznańskiego rejonu PKP — Zbigniew Pajdak. Medale matki wręczone zostały: Stanisławie Cwojdzkiej, Felicji Kwiatkowskiej, Izabeli Kozłowskiej, Wandzie Meissner i Zofii Plenzler. (bop)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże z opadami deszczu i burzami.

Temperatura minimalna od 12 do 15 stopni, maksymalna od 24 do 28 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burz — porwiste, z kierunków południowych.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 27 stopni, w Kaliszu 23 stopnie, w Koninie 24 stopnie, w Lesznie 26 stopni, w Pile 25 stopni; ciśnienie 993 hPa.

Dziśniesz serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Konferencja aktywu TNOiK

24 bm. odbyła się w Warszawie I Krajowa konferencja aktywu Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, na której podsumowano dotychczasowy do-róbek oraz wytyczono kierunki działalności Towarzystwa do roku 1981.

W trakcie konferencji, w której uczestniczyli: kierownik Wydziału Planowania i Analiz Gospodarczych KC PZPR — Manfred Gorywoda i zastępca kierownika Wydziału Kadr KC — Stanisław Marszał, wręczone złote i srebrne odznaki Towarzystwa jego najbardziej zasłużonym działaczom. (PAP)

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejśnerowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sek.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-18

Odprężenie i bezpieczeństwo Europy

Dwie koncepcje i oferty

Ostatnio w świat popłynął szereg wiadomości, dotyczących żywotnie ważnej dziedziny stosunków międzynarodowych — bezpieczeństwa, odprężenia i rozbrojenia. Inwentaryzując je pokrótce — chodzi o uzgodnienie tekstów porozumienia o ograniczeniu zbrojeń strategicznych, czyli tzw. SALT II, które zostanie podpisane przez Leonida Breżniewa i prezydenta Cartera w połowie czerwca w Wiedniu; chodzi, o rozpoczęcie XVII rundy rozmów wiedeńskich w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej; wreszcie chodzi o sesję komitetu ministrów spraw zagranicznych Układu Warszawskiego, który obradował w połowie maja w Budapeszcie oraz o odbywającą się niemal równocześnie w Brukseli sesję ministrów obrony 13 krajów NATO w ramach komitetu planowania obrony Paktu Atlantycznego.

Wydarzenia te dotyczą najbardziej aktualnej problematyki odprężeniowej i rozbrojeniowej, a szczególnie wymowne wydaje się zestawienie treści komunikatów z obrad ministrów spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego i z sesji ministrów obrony krajów NATO. Komunikaty te, brane ad litteram, zawierają treści w wysokim stopniu rozbieżne, jeśli nie wręcz przeciwstawne. Czy ma to oznaczać, że nie można mówić w ogóle o znalezieniu jakiejś wspólnej płaszczyzny do rozmów? Chyba nie. Właśnie epilog kilkuletnich rozmów nad układem SALT II pomiędzy ZSRR i USA świadczy, że dochodzenie do porozumień, przy dobrej woli obu stron, jest możliwe.

Kraje wspólnoty socjalistycznej, powołane Układem Warszawskim, ponowiły w Budapeszcie ofertę rozmów rozbrojeniowych i odprężeniowych — ofertę szeroka tematycznie i elastyczna formalnie — stanowiąca dalszą konkretyzację i rozwinięcie inicjatyw pokojowych, zawartych w deklaracji krajów wspólnoty socjalistycznej z 23 listopada 1978 r. i wyrażających intencje realizacji postanowień Aktu Końcowego z Helsinek. W celu umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie kraje socjalistyczne proponują zawarcie między sygnatariuszami Aktu Końcowego układu zaka-

wencjonalnej. Propozycja takiego układu wyraźnie zmierza do zapobiegania konfliktom zbrojnym.

Oprócz tego wysunięto propozycje rozmów w sprawie środków umacniania wzajemnego zaufania, osłabienia konfrontacji militarnej, zmniejszenia koncentracji sił zbrojnych w Europie. Ta ostatnia problematyka, częściowo poruszana już w ramach KBWE — w myśl sugestii krajów socjalistycznych — mogłaby się stać przedmiotem konferencji wszystkich krajów europejskich oraz USA i Kanady jeszcze w tym roku.

Jeśli tę ofertę pokojową porównać z ostatnimi decyzjami komitetu planowania obrony NATO i zestawzić z nikłym postępem trwających od pięciu i pół roku rozmów wiedeńskich, można odnieść wrażenie, że Wschód i Zachód kroczą w kwestii odprężenia, bezpieczeństwa i rozbrojenia rozbieżnymi drogami.

Ale czy nie ma rzeczywistości żadnych punktów stykowych? Oczywiście, istnieją one zwłaszcza w płaszczyźnie umocnienia poczucia bezpieczeństwa wśród społeczeństw każdego kraju europejskiego, w intencji przetrwania Europy w warunkach pokoju. Tyle że NATO, w istocie ośrodek koncentrujący siły antyodprężeniowe, kładzie nacisk na zwiększenie i rozszerzenie europejskiego „teatru broni nuklearnych”, przedłuża w tym celu do 1986 r. obowiązek corocznego zwiększania budżetów wojskowych o 3 proc. oraz zakłada rozbudowę infrastruktury wojskowej w krajach europejskich NATO na sumę 4,5 mld dolarów w latach 1979—1984.

Jeśli zinterpretować pewne sformułowania komunikatu NATO, to — po pierwsze — ów „europejski teatr nuklearny” oznacza broń jądrową, plasującą się pomiędzy tzw. taktycznymi siłami nuklearnymi a bronią strategiczną, ciężką będącą w dyspozycji tylko supermocarstw. Po wtóre — wraz z pojęciem „europejskiego teatru nuklearnego” kierownice koła NATO narzucają swym europejskim sojusznikom nowy etap kosztownych zbrojeń i koncentrowanie owych broni na ich terenie, motywując to oczywiście „zagrożeniem ze Wschodu”.

Tymczasem wielu przywódców zachodnioeuropejskich opowiada się oficjalnie za od-

prężeniem i współpracą ogólnoeuropejską, w amerykańskich wysiłkach rozkręcania zbrojeń widząc dążenie do zmiany równowagi militarnej w Europie na korzyść USA, co musi pociągać za sobą naruszenie tego układu stosunków, jaki ukształtował się w Europie na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Układ ten odpowiadał wielkim i średnim państwom zachodnioeuropejskim, pozwalając im odgrywać rolę „brzojczy siły” i przeciwstawiać się Stanom Zjednoczonym, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej. Zwiększenie natomiast wojskowej dominacji USA siłą rzeczy stawia je zarazem w gorzej, pozycji ekonomicznej wobec amerykańskiego sojusznika.

Nie brak też w Europie zachodniej głosów wskazujących, iż „europejski teatr nuklearny” odzwierciedla w istocie zamierzenia amerykańskich strategów uczynienia właśnie z kontynentu europejskiego głównego teatru ewentualnej konfrontacji nuklearnej. Jeśli arsenały NATO w Europie składać się będą wyłącznie z broni jądrowych o ograniczonym zasięgu działania, zabezpieczy to ponoć — zdaniem tychże strategów — Stany Zjednoczone przed zgubnymi skutkami ewentualnego konfliktu. Stąd właśnie dążenie do rozmieszczenia tych broni w krajach zachodnioeuropejskich, które mimo nieustannie rosnącej histerii o „zagrożeniu ze Wschodu” odnoszą się do tych koncepcji chłodno lub wręcz negatywnie. Bardziej proamerykańskie stanowisko zajmuje jedynie prawicowo-konserwatywny rząd pani Thatcher. Inne oglądają się na siebie i oceniają.

W tych warunkach nie jest pozbawione adresata stwierdzenie, zawarte w komunikacie ministrów spraw zagranicznych krajów Układu Warszawskiego, że „umocnienia bezpieczeństwa wszystkich państw w Europie należy poszukiwać nie na drodze dalszego wzmacniania wysiłku zbrojeń, lecz ograniczenia broni rakietowo-jądrowej i zbrojeń konwencjonalnych na zasadach wzajemności”. Kraje socjalistyczne wyrażają gotowość podjęcia takich rzeczowych rozmów przy konstruktywnym stanowisku drugiej strony. W tym widzą one jedynie realną płaszczyznę umocnienia pokoju na naszym kontynencie.

WIKTOR ZUJEWICZ

U NAS ZALEŻY

— W ostatnich latach prokuratury województwa poznańskiego kilkakrotnie sprawdzały, czy przestrzegane są przepisy o ochronie środowiska naturalnego. Badano z tego punktu widzenia działalność zarówno zakładów przemysłowych, jak i organów, których zadaniem jest ochrona przyrody. Ujawnieniu każdego z nich służyło wystąpienie wywołujące nieprzewidywalności i postępujące przeciwdziałanie. Ubiegłoroczna taka kontrola, którą objęto również zakłady luźrowane w poprzednich latach wykazała, że lepiej niż kiedyś — choć jeszcze nie tak jak byśmy chcieli — przestrzegane są przepisy o ochronie wód i powietrza atmosferycznego (na przykład w poznańskich Zakładach Mięsnych i Elektrociepłowni na Garbarach).

Garść tych konkretnych nie co ilustruje to, co nazywamy prokuratorską kontrolą przestrzegania prawa. Wykonując w tej dziedzinie swoje zadania, prokurator dysponuje wieloma środkami ingerencji, dążąc do przywrócenia naruszonego stanu prawnego. Na leżą do nich: wystąpienie, o którym wspominałem, i sprzeciw, wnoszony zarówno przez danemu aktowi normatywnemu, jak i decyzji administracyjnej w sprawie indywidualnej.

Świadomi tego, że wiele od nas zależy, staramy się badać działalność organów administracji (lub organizacji działających w tym charakterze) i przyczyniać się do lepszego przestrzegania przez nie przepisów, głównie tych, które są najistotniejsze dla rozwoju społeczno-ekonomicznego. Niejednokrotnie sprawdzaliśmy więc jak urzeczywistnione są między innymi restrykcje — przeciwdziałania demoralizacji młodzieży, racjonalnej gospodarki kadrami, bezpieczeństwa i higieny pra-

cy, zwalczania alkoholizmu, ochrony mienia społecznego. (ok)



Mówił prokurator HENRYK MOLL, naczelnik Wydziału Kontroli Przestrzegania Prawa i Spraw Cywilnych Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu. Fot. R. Królak

KSIAŻKA

W miłości konieczny jest kompromis?

Czy rzeczywiście „Rajskie podwórko” — to zbiór wier sztyrakujących o miłości? Wprawdzie tytuł sugeruje — po części że mamy do czynienia z czymś niezmiernym, z miejscem, które według przekazy biblijnych — samo w sobie daje poczucie szczęścia. Jak więc wygląda obraz miłości tam, gdzie są najbardziej sprzyjające warunki do rozwoju uczuć?

Ponad 70 erotyków „Rajskiego podwórka” Lucji Danielewskiej tworzy zamkniętą całość, jakby jedną historię miłości kobiety do mężczyzny. Znajdujemy w nich biblijnych Ewę, Adama i otaczającą ich zewsząd przyrodę. Właśnie przyroda jest nieodłącznym tłem ich obecności postępowania, uczucia. Uczucia zmieniającego się w zależności od pory roku: kwitnącego wiosną, spokojnego latem, burzliwe go jesienią... Miłość Ewy do ukochanego nie jest miłością młodzieńczą, kobiety do mężczyzny, ale miłością do mężczyzny, która nie jest sprzeczna z rolą, którą na niej spo-

czywa. Z roli kusicielki... Jest to uczucie z góry narzucone: „po winnam kusić, bom Ewa, tak mnie zaprogramował mił”. Ale też bohaterka zdaje sobie sprawę, że los jej spoczywa w rękach mężczyzny. Jest niepewna jego uczuć i pełna obaw o porzucenie („z przyrodnych chwał słów wybieram co dzień kwiat nadziei”). „Co dzień się spalę” — bo mnie zbyt mało kochał, stara się powiedzieć podmiot liryczny erotyków.

Jest i rozstanie — zupełnie powszednie („uczę się twojej nieobecności”), są i kłótnie („wrzucić monetę porozumienia”), także powroty, które pozwalają przypuszczać, że miłość zakwitnie od nowa („mogło się wydawać, że wszystko już było”).

Dominuje w tych erotykach motyw biologizmu kobiety dojrzałej — takiej, której trudno rozstać się z ukochanym przedmiotem pożądania, a jednak trudno pójść na kompromis. Bohaterka nie jest przecież wolna od trosk,

zmarłych, niepewności. Także nią targają uczucia zazdrości, nienawiści, smutku.

Zdaje się w końcu, że utwory te nie traktują o miłości nie ziemskiej, idealnej. Są to raczej wydumane marzenia rajskiej miłości, przy czym rzeczywistość, okazuje się prozaiczna — „trzeba wracać do siebie i tyle mamy z jabłka...” — mówi kobieta, która w końcu godzi się na miłość codzienną, spokojną... Miłość, rozstania, powroty, później małżeństwo, macierzyństwo — nowy człowiek, nowa miłość — to temat wieczny.

Może nie we wszystkich utworach traktujących o miłości „występowała taka zgoda na istniejący porządek, ale cóż, „Rajskie podwórko” tworzyła przecież kobieta...

KRYSTYNA KALATA

*) Lucja Danielewska, „Rajskie podwórko”. Wydawnictwo Poznańskie, 1978, s. 100, zł 15.

Kowalski z ulicy Szamarzewskiej ubiegający się o zezwolenie na przebudowę swojego mieszkania i Malinowski z Rataja, który chce się stamtąd wymeldować — musieliby udać się do Urzędu Miejskiego w Poznaniu (przy placu Kolegiackim), gdyby w dzielnicach nie było ekspozytur tego urzędu. Jednakże w każdej dzielnicy jest taka placówka, skąd można uzyskać kilka wydziałów Urzędu Miejskiego — m.in. gospodarki komunalnej i spraw lokalnych oraz spraw wewnętrznych. Dla panów Kowalskiego i Malinowskiego oznacza to, że swoje sprawy załatwią stosunkowo blisko miejsca zamieszkania: pierwszy w ekspozyturze przy ul. Słowackiego, drugi — przy ul. Zagórze.

Rzecz nie tylko w tym, że ekspozytury wielu poznańskich skracają drogę do organu administracji terenowej. Zapożyczają także kolejkę, które mogłyby powstać, gdyby jedynie na placu Kolegiackim załatwiano tak zwane indywidualne sprawy obywateli. Jest bowiem tych spraw sporo. W I półroczu 1978 „centrala” przy pl. Kolegiackim rozpatrywała ich około 92 000, zaś ekspozytury — niemal 123 000. Statystyki zdają się zaś wskazywać, że tempo działania jest nieco lepsze w ekspozyturach. W omawianym okresie cała ich piątka załatwiła 183 sprawy z naruszeniem dwumiesięcznego terminu (wymaganego przez Kodeks Postępowania Administra-

Urząd Miejski i jego ekspozytury

A gdyby tak jeszcze bliżej petenta

cyjnego), podczas gdy Urząd Miejski miał ich 140.

92 000 spraw na koncie „centrali” świadczy, że nie każdy załatwia (negatywnie lub pozytywnie) swoje sprawy tak blisko miejsca zamieszkania, jak Kowalski i Malinowski. Po prostu dlatego, że tylko niektóre wydziały mają w dzielnicach swoje ekspozytury. Obok tych, o których była już mowa, dotyczy to jeszcze wydziałów: finansowego, handlu i usług, kultury fizycznej i turystyki oraz oświaty i wychowania. Albo sytuacja nie jest w pełni klarowna, co chyba należałoby zmienić. Zrozumieliśmy bowiem, że chcąc uzyskać zezwolenie na budowę domu trzeba się udać na pl. Kolegiacki, gdyż wydaje je tam Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska nie mający swego odpowiednika w dzielnicach. Kontrowersyjnie jest natomiast rozwiązanie powodujące, że identyczna sprawa — na przykład udzielenia ulgi w spłacie należności podatkowych — jest załatwiana albo w Wydziale Finansowym „centrali”, albo w jego ekspozyturze. Decyduje o tym wysokość kwoty, której sprawa dotyczy.

W takiej sytuacji szczególnie

znaczenie ma informacja. Z nią wszakże nie jest najlepiej. Zawodzi, gdy interesant chce wiedzieć, gdzie powinien pójść w swojej sprawie. Bywa nawet tak, że trudno się zorientować czy powstała i działa ekspozytura jakiegoś wydziału. Przekonał się o tym dziennikarz, który postanowił wystąpić w roli interesanta Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki.

Najpierw udał się do Ekspozytury Urzędu Miejskiego na Starym Mieście (przy ul. Libelta) i tam dokumentnie obejrzał wielką tablicę informującą o rozmieszczeniu wszystkich komórek organizacyjnych. Nie dostrzegł wśród nich ekspozytury WKFiT. Myśląc przeto, że jej nie ma — udał się na plac Kolegiacki. Tam wyprowadzono go z błęd: WKFiT ma swoją ekspozyturę w dzielnicach i to od 1977 roku. Trzeba zatem było wrócić na ul. Libelta, sprawdzić jeszcze raz tablicę informacyjną (wynik negatywny) i spytać w sekretariacie, gdzie się mieści ekspozytura WKFiT. Później odpowiedź, że na trzecim piętrze. Rzeczywiście była tam (choć z informacją wizualną wynikało, że to piętro zajmuje w całości Wydział Finansowy Urzędu Wojewódzkiego), ale

zamknięta, jakkolwiek działała się to w godzinach przyjmowania interesantów (14 maja, o godzinie 9). Kolejne „zasiegnięcie języka” w sekretariacie niczego nie dało. Interesant-dziennikarz usłyszał bowiem, że powinien tam być pracownik WKFiT. Ano, powinien...

Przypadek ten zapewne ma charakter incydentalny, jeśli chodzi o nieobecność urzędnika, natomiast jest dość typowy dla informacji zorganizowanej z myślą o interesantach. W dziedzinie tej łatwo jednak o usprawnienia i należy je wprowadzić, by opisane niedostatki nie pomniejszały korzyści płynących z racjonalnego rozwiązywania — powołania i funkcjonowania ekspozytur.

Istnieją one od 1975 roku. Początkowo zapewne z braku doświadczeń (były przecież czymś całkowicie nowym) działały w nich rzeczy dziwne. Kierownik ekspozytury nie miał bowiem uprawnień do załatwiania jakichkolwiek spraw, z zakresu tego, co wydział zlecał danej ekspozyturze. Jego podwładni byli wprawdzie upoważnieni do załatwiania takich spraw, ale równocześnie zobowiązani do tego, by w niektórych decyzjach uzgadniały z „cen-

trą”. Często gesto krążyły więc akta na trasie: ekspozytura — „centrala”. W 1976 roku odznaczono się na dobre od tych praktyk. Rozszerzyły się kompetencje kierownika ekspozytury. Dzisiaj może on nie tylko podejmować decyzje w sprawach indywidualnych, ale będąc pełnomocnikiem prezydenta miasta współdziała z organizacjami społecznymi i z kładem pracy w rozwiązywaniu różnych problemów dzielnic. Do niej też dotarły uprawniające umożliwiające gospodarski wgląd w istotne zjawiska o charakterze ogólnym. Mowa o takich czynnościach, jak sprawowanie nadzoru nad eksploatacją budynków i nieruchomości, zapewnienie właściwego zasiedlenia mieszkań, dbałość o wykonywanie obowiązków szkolnego, prowadzenie wszelkich spraw wychowania przedszkolnego, ustalanie potrzeb remontowych szkół, kontrola działalności placówek handlowych, gastronomicznych i usługowych.

Więć o tym, że w praktyce sprowadza się taki model (w ekspozyturze załatwia się przede wszystkim sprawy indywidualne, ale również sporo ogólnych wymagających pełnienia

funkcji organizatorsko-kontrolnych) dotarł do niejednego dużego miasta w kraju. I wywołał chęć naśladowstwa. Niedawno przebywał w Poznaniu prezydent Gdańska, by zaopiniować z doświadczeniami, które zebrano w okresie dotychczasowego rozwoju ekspozytur.

Czy należy sądzić, że został on już zakończony? Chyba nie. Dotychczasowy dorobek przemawia za tym, by przekazać dzielnicom kolejny pakiet spraw, przede wszystkim indywidualnych. O jakiej tematyce? Odpowiadają na to pytania dane statystyczne.

Nie mając ekspozytur Wydział Komunikacji załatwia rocznie około 80 000 spraw obywateli, zaś Urząd Stanu Cywilnego mniej więcej połowę tego. I właśnie z powodu nawalu interesantów w pierwszej kolejności te dwa organy (a później może jeszcze Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska wydający m.in. zezwolenia na budowę) powinny powołać swoje ekspozytury dzielnicowe. Wydziały — broniąc się przed tym — przedstawiają raczej jednorodne kontrargumenty (na przykład: teraz łatwiej prowadzić jedną ogólnomięjską księgę aktów stanu cywilnego lub jeden — dla całego miasta rejestr pojazdów). Mają rację, że powołanie ekspozytur nieco skomplikowałoby pracę. Ale przecież ułatwiłoby interesantom załatwianie spraw.

MICHAŁ LUCZAK

W tym roku 440 000 pojazdów

Więcej samochodów osobowych mniej ciężarowych i dostawczych

Ostatnie lata charakteryzuje się w naszym kraju wyjątkowo szybkim wzrostem produkcji samochodów. Zaledwie dziewięć lat temu wytwarzaliśmy około 118 000 samochodów rocznie, natomiast w br. produkcja wyniesie około 440 000 sztuk. Ocenia się, że tegoroczna wartość sprzedaży pojazdów osiągnie sumę 132,7 mld zł.

Szczególnie szybko wzrosła produkcja samochodów osobowych. W br. wyprodukujemy m. in. około 205 000 „Fiatów” 126 p w różnych wersjach, 38 000 „Syren” 105, Bosto i R-20. Natomiast załoga Fabryki Samochodów Osobowych planuje wykonać około 122 500 samochodów, wśród których będą m. in. „Fiaty 125 p”, „Polonezy” i „Zastawy”. Oznacza to wzrost produkcji w stosunku do ubiegłego roku o kilka tysięcy sztuk.

Sprawy przewoźników pasażerów w miastach i między poszczególnymi miejscowościami zależy w dużym stopniu od dostaw autobusów. Dlatego też fabryki wytwarzające te pojazdy dążą do systematycznego wzrostu produkcji. Jelczańskie Zakłady Samochodowe koncentrują się przede wszystkim na wytwarzaniu autobusów „Berliet” PR 110, przeznaczonych głównie do obsługi komunikacji miejskiej i autobusów socjalnych, stosowanych zwłaszcza do przewożenia pracowników.

Planuje się, że w br. zostanie wyprodukowanych łącznie około 3 000 tych pojazdów. Fabryka w Jelczu wykona w br. również kilkadziesiąt autobusów „Jelcz-Karos”, które zyskały sobie uznanie użytkowników. Poważne zadania ma Sanocka Fabryka Autobusów, która dostarczy krajowym i zagranicznym odbiorcom połowę wytwarzanych w kraju autobusów. Zasila one m. in. linie obsługiwane przez PKS-y. Łącznie przemysł motoryzacyjny wyprodukuje około 8 000 autobusów, czyli o blisko 20 proc. więcej niż w 1978 roku.

Liczne przedsiębiorstwa zajmujące się transportem samochodowym uzależniają sprawne wykonywanie zadań przewoźniczych od uruchomienia pojazdów, które stoją w bazy z braku części zamiennych. Dlatego w br. podjęto decyzję o ograniczeniu produkcji samochodów ciężarowych „Star” i dostawczych „Żuk” na rzecz zwiększenia produkcji części zamiennych. Ogółem produkcja „Starów” będzie mniejsza o 3 700 sztuk, a ilość wykonanych „Żuków” spadnie o 4 400. Dzięki temu posunięciu, a także innym przedsięwzięciom organizacyjno-technicznym, ogółem wartość części zamiennych produkowanych do wszystkich samochodów wzrośnie w porównaniu do ubiegłego roku o około 600 mln zł i wyniesie 19,1 mld zł. (PAP)

Za trzy tygodnie egzaminy wstępne

1100 miejsc na pierwszym roku w wyższych szkołach artystycznych

W 16 naszych wyższych szkołach artystycznych w połowie czerwca rozpoczyna się egzamin wstępny na pierwszy rok studiów. Kandydaci do tych uczelni jako pierwsi w br. ubiegać się będą o indeks. Na innych uczelniach egzaminy odbywać się będą w późniejszych terminach. Pozwoli to młodzieży, która nie uzyska miejsca w uczelniach artystycznych, nie tracąc roku przystąpić do egzaminów w innych szkołach wyższych.

Napiw kandydatów do wyższych szkół artystycznych jest w br. bardzo duży, podobnie

jak w latach poprzednich — mówi dyrektor Zarządu Szkolnictwa Artystycznego Ministerstwa Kultury i Sztuki — Janusz Nowicki. Liczba miejsc na pierwszym roku w wyższych szkołach teatralnych, plastycznych i muzycznych jest podobna do ubiegłorocznej i wynosi 1100. Stosownie jednak do potrzeb rozwoju naszej kultury i sztuki, w nowym roku akademickim zmniejszy się liczba studentów I roku w wyższych szkołach plastycznych, powiększy natomiast ilość miejsc na I roku w wyższych szkołach teatralnych i muzycznych.

PAP

W Helsinkach o problemach bezpieczeństwa i współpracy w Europie

W Helsinkach zakończyło się seminarium poświęcone spotkaniu przedstawicieli 35 państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE, jakie ma się odbyć w 1980 roku w Madrycie. W seminarium zorganizowanym z inicjatywy Fińskiego Komitetu Bezpieczeństwa Europejskiego i Współpracy wzięli udział przedstawiciele ZSRR, Danii, Norwegii, Szwecji i Finlandii.

Podczas obrad wystąpił wybitny działacz komunistycznej Partii Finlandii, Wille Heesi. Powitał on z zadowoleniem propozycję przyjętą na posiedzeniu Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych państw — stron Układu Warszawskiego w Budapeszcie. Są one nierozdzielnie związane z inicjatywami wysuniętymi przez kraje socjalistyczne w poprzednich latach, zmierzające do głębszego umocnienia bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie. (PAP)

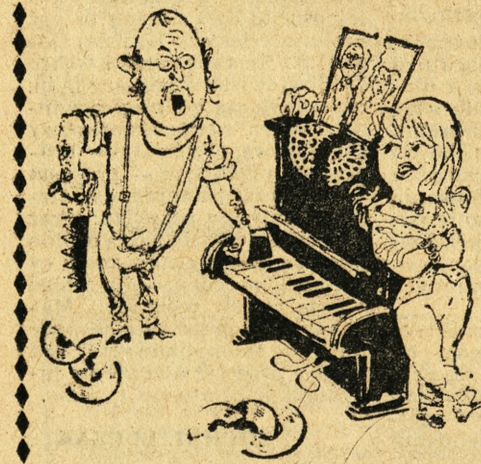
Ugrupowanie krajów EWG, arabskich i afrykańskich

Propozycja prezydenta Francji

Prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing zaproponował podczas rozmów przeprowadzonych w Chartumie z prezydentem Sudanu, Dżafarem Nimejrim, utworzenie nowego ugrupowania polityczno-gospodarczego łączącego kraje Wspólnego Rynku, arabskie i afrykańskie. Prezydent Francji z inicjatywą tą wystąpił już wcześniej w czasie szóstej konferencji „na szczycie” francuskojęzycznych

krajów Afryki i Francji, która zakończyła się 22 bm. w stolicy Rwandy, Kigali. Opublikowany w Chartumie komunikat francusko-sudański stwierdza, że prezydent Nimejri w zasadzie zaakceptował propozycję prezydenta Francji i przekazał ją do rozpatrzenia „odpowiednim instancjom”. Prezydent Sudanu jest w br. przewodniczącym Organizacji Jedności Afrykańskiej. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Rozwód:
czarne klawiszowe
twoje, białe moje.

I. Amin schronił się w Zairze?

Wywiad armii taniańskiej utrzymuje, że były prezydent Ugandy, Idi Amin, schronił się na terytorium Zairu. Przebywa on podobnie w rejonie znajdującym się około 100 km od granicy ugandyjskiej.

W Kampali podano, że minister spraw zagranicznych nowego rządu Ugandy, Otema Amaldi, uda się w niedługim czasie z wizytą do Kinszas, gdzie poruszy z tamtejszymi władzami sprawę obecności w Zairze obalonego prezydenta.

Tymczasem wojska taniańskie posuwają się w kierunku ostatniego punktu oporu zwolenników Amina, którym jest miasto Arua, leżące w północno-wschodniej części kraju, nad granicą z Zairem.

Stan wyjątkowy w Salwadorze

W nocy ze środy na czwartek rząd Salwadoru wprowadził w całym kraju stan wyjątkowy. Ogłoszony w San Salvadorze komunikat oficjalnie stwierdza, że stan wyjątkowy będzie obowiązywał przez 30 dni, ale termin ten może zostać przedłużony. (PAP)

Wykluczenie delegacji RPA

Wznowiona 24 bm. XXXIII Sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wykluczyła delegację RPA z uczestnictwa w obradach. Jak wiadomo ta część sesji poświęcona jest omówieniu aktualnej sytuacji w Namibii, nadal znajdującej się pod nielegalną okupacją RPA. (PAP)

Parodia sprawiedliwości

W RFN można dobrze zarobić na obronie zbrodniarzy hitlerowskich

Oburzający wyrok sądu na byłych zbrodniarzy z Majdanek nie jest jedynym skandalem w tym procesie, który przetrwał się już dawno w parodii sprawiedliwości RFN. Planowany początkowo na dwa, najwyżej trzy lata, przekształcił się w prawdziwe monstrum, którego zakończenia trudno się spodziewać nawet w 1980 roku, a więc niemal w pięć lat po jego otwarciu.

Owo rozciągnięcie w czasie jest m. in. zasługą ponad 20 obrońców występujących w tym procesie. Mimo ewidentnych dowodów zbrodni, której ofiarą stał się ponad milion ludzi zagazowanych, spalonych, rozstrzelanych, powieszonych, utopionych, zbitych na śmierć,

F. J. Strauss kolejnym kandydatem na kanclerza RFN

Przewodniczący grupy deputowanych bawarskiej CSU w Bundestagu, Friedrich Zimmermann oraz sekretarz generalny CSU, Edmund Stoiber, po rozmowie z przewodniczącym CSU, premierem Bawarii, Franzem Josefem Strausssem, oświadczyli, że gotów jest on w wyborach parlamentarnych w roku 1980 wystąpić w roli kandydata Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej na kanclerza RFN.

W poprzednich wyborach parlamentarnych roku 1976 kandydatem CDU/CSU na kanclerza był przewodniczący CDU, Helmut Kohl.

CDU ma 28 bm. wypowiedzieć się na temat roszczeń Straussa do nominacji na kandydata chadecji na stanowisko szefa rządu bońskiego. (PAP)

Konferencja prasowa K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim oświadczył w czwartek na konferencji prasowej, że siły ONZ na Półwyspie Synajskim powinny tam pozostać do czasu upływu ich mandatu, czyli do 24 czerwca, chyba że Rada Bezpieczeństwa za decyduje inaczej. Waldheim podkreślił, że każda zmiana w tej sprawie wymaga decyzji Rady Bezpieczeństwa.

Sekretarz generalny ONZ ostrzegł również, że sytuacja w Libanie jest nadal bardzo poważna w związku z nieustannymi powtarzającymi się aktami przemocy. (PAP)

Rozłam wśród demokratów USA

Pięciu amerykańskich kongresmenów z Partii Demokratycznej, rozczarowanych polityką wewnętrzną na prezydenta J. Cartera, wystąpiło z inicjatywą zmierzającą do wyłonienia nowego kandydata tego stronnictwa do wyborów prezydenckich w 1980 roku. W roli tej najchętniej widzieliby oni senatora ze stanu Massachusetts, Edwarda Kennedy'ego.

Aczkolwiek ostatni z braci Kennedy'ów niejednokrotnie ostro krytykował polityczne decyzje J. Cartera, szczególnie w kwestii energetycznej i systemu opieki zdrowotnej, to jednak wyrażał przekonanie, że najprawdopodobniej Carter uzyska nominację demokratów do wyborów prezydenckich i że oboje się poprzecz. J. Cartera w batalii o prezydenturę, Senator E. Kennedy jednakże nigdy stanowczo nie odgrywał się od ewentualnego kandydowania do urzędu prezydenta.

Przewodniczący Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej, John White, ostro potępił pociąganie piątki kongresmenów, stanowiące — o rozłamie wśród demokratów. (PAP)

Sezonowa obniżka cen jaj

Jak informuje Państwowa Komisja Cen, w związku z sezonową obniżką cen skupu jaj z dniem 25 maja (piątek) — obniża się ceny detaliczne jaj dużych do 3,60 zł, jaj średnich do 3,20 zł, małych do 2,80 zł za sztukę. (PAP)

sport-sport-sport

Koszykarki walczą o Puchar Polski

Dzisiaj w sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego rozpocznie się finałowy turniej Pucharu Polski w koszykówce kobiet. Uczestniczą w nim trzy najlepsze zespoły ostatnich rozgrywek ligowych: Wisła Kraków, Spójnia Gdańsk i ŁKS Łódź oraz gospodarz imprezy — Lech.

Program turnieju został tak ułożony, że już w pierwszym dzisiejszym meczu zmierzą się faworyci pucharu Wisła i Spójnia. Oba te zespoły mają w swoim składzie wiele reprezentantek kraju, dobrze znanych poznańskim kibicom z rozgrywek ligowych. Lechitki nie mają wielkich szans na odniesie-

nie sukcesu w tej imprezie. Przed dwoma tygodniami w turnieju półfinałowym zmierzyły się one ze Spójnią, ulegając gdańszczankom 84:91, choć zespół gości występował bez Bogdańskiej, Zagórskiej i Gertchen, a poznanianki jedynie bez Podrzyckiej. Trudno więc liczyć na udany rewanż, a tym bardziej na zwycięstwo z mistrzem kraju — Wisłą. Lechitki powinny natomiast nawiązać wyrównany bój z łódziankami.

Dzisiejsze mecze zapowiadają się najciekawiej w całym turnieju. O godz. 17 Wisła gra ze Spójnią, a o godz. 18.45 Lech z ŁKS. (wił)

Porażka piłkarzy w turnieju UEFA

W pierwszym swym spotkaniu w finałowym turnieju UEFA juniorów polscy piłkarze spotkali się w miejscowości Bruck ze Szkocją. Nasz zespół przegrał to spotkanie 2:3 (2:1). Bramki dla Polski zdobyli: Jacek Ratajezyk w 3 min. i Andrzej Gruska w 34 min.

W drugim spotkaniu tej grupy eliminacyjnej Bułgaria pokonała Danię 1:0 (0:0). (PAP)

Kolejny srebrny medal polskiego ciężarowca

Paweł Rabczewski zdobył srebrny medal w mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów w wadze 82,5 kg uzyskując w dwuboju 352,5 kg. Złoty medal wywalczył Bułgar Blagoj Blagojew wynikiem 380 kg (rekord świata), a brązowy Dusan Poliacik (CSRS) — 340 kg. (PAP)

Zawody pływackie w SP nr 14

W Szkole Podstawowej nr 14, z którą współpracuje Warta, od kilku lat istnieją klasy sportowe ze specjalizacją pływania. Ostatnio rozegrano mistrzostwa tej szkoły w pływaniu, potraktowane jako III etap sztafety olimpijskiej „Moskwa-80”. Uzyskano kilka dobrych wyników.

Z uczniów klas I na 25 m dow. triumfowali: A. Kucharska — 22,8 i R. Szukała — 18,0; 25 m grzbiet.: I. Jutkowiak — 21,2 i T. Wojciechowski — 21,8. Klasy II — 100 m zmiennym: D. Franek — 1,37,2 i M. Święciuch — 1,35,6. Klasy III — 100 m zmiennym: K. Szymańska — 1,27,2 i T. Tyszkiewicz — 1,28,2. Klasy IV — 200 m zmiennym: K. Kowalczyk — 2,56,8 i P. Michałowski — 2,55,2. Klasy V — VIII — 200 m zmiennym: D. Różańska — 2,38,4 i T. Rozmiarek — 2,18,8. (wił)

Mimo przegranej z Grecją

Koszykarze wystąpią na ME grupy „A”

W ostatnim swym meczu finałowym mistrzostw Europy „B” koszykarze, reprezentacja Polski przegrała z Grecją 83:90 (40:46). Mimo porażki polscy koszykarze awansowali do mistrzostw Europy kategorii „A”, które odbędą się w dniach 9-20 czerwca we Włoszech.

PAP

Awans W. Fibaka do trzeciej rundy

Wojciech Fibak zakwalifikował się do trzeciej rundy międzynarodowych tenisowych mistrzostw Bawarii. W drugiej rundzie Fibak pokonał w Monachium Amerykanina Ricka Fagela 6:4, 3:6, 6:4, natomiast Peter Elter (RFN) wygrał z Tomem Okkerem 7:6, 7:5. (PAP)

Judocy rozpoczęli mistrzostwa Europy

W Brukseli rozpoczęły się w czwartek indywidualne mistrzostwa Europy w judo. W imprezie bierze udział 152 zawodników z 23 krajów. Pierwszego dnia zawodów walczyli judocy w kategorii 95 kg i ponad 95 kg.

W wadze ponad 95 kg Polak Dariusz Nowakowski walczył w bardzo silnej grupie eliminacyjnej i przegrał wszystkie walki.

W wadze 95 kg Wojciech Dworczyński startował w eliminacjach w grupie „D”. Polak zajął drugie miejsce w tej grupie mając trzy zwycięstwa.

G. Rabsztyn i W. Kozakiewicz startują na Golecinie

Sezon lekkoatletyczny w pełni. Na obiektach poznańskich Olimpij w sobotę (godz. 16.30) i niedzielę (godz. 17) odbędą się interesujące zawody pierwszego rzutu I ligi lekkoatletycznej. Na starcie staną reprezentanci siedmiu klubów: Zawiszy Bydgoszcz, Gwardii Warszawa, Bałtyku Gdynia, AZS Poznań, Lechii Gdańsk, Pomorza Starogard i Olimpij Poznań. Zawody powinny dostarczyć sporo emocji, bowiem wystartuje w nich wielu czołowych przedstawicieli królowej sportu.

Między innymi w biegu na 100 m ppl. wystartują dwie znane komite zawodniczek, rekordzistka świata na tym dystansie (12,48) — Grażyna Rabsztyn oraz Danuta Perka — złota medalistka ostatnich halowych ME na 60 m ppl. W skoku o tyczce zobaczymy jednego z najlepszych tyczkarzy na świecie — Władysława Kozakiewicza. Jest on również złotym medalistą wspomnianych wyżej mistrzostw. Ustanowił na nich rekord Europy w hali (5,58). W tej samej konkurencji wystąpi Mariusz Klimezyk, który najlepszy ubiegłoroczny rezultat wynosi 5,45. Na 400 m bezkonkurencyjnym wydaje się być Jerzy Pietrzyk srebrny medalista w sztafecie 4x400

m na ME w Pradze. Bardzo interesujący pojedynek zapowiada się w rzucie dyskiem. W konkursie zobaczymy m. in. Stanisława Wołodkę (64,80) i Andrzeja Bejrrowskiego (63,50).

Poza wymienionymi wyżej zawodnikami o czołowe miejsce walczyć będą na pewno przedstawiciele poznańskich klubów. Największe szanse na sukces mają z AZS: K. Węglarski i M. Hoffa na 400 m ppl, A. Baron na 800 m, M. Zerkowski na 1 500 m, L. Kałek w skoku wzwyż, J. Żeligowski w skoku w dal, L. Wodorski w rzucie młotem, D. Kocińska i E. Witkowska-Kasprzyk na 200 m oraz A. Adamczak-Nowacka na 400 m.

W zespole Olimpij z największymi szansami na zwycięstwo wystąpią: P. Mańkowski na 1 500 m, H. Rodziejczak na 800 m, J. Ziubrak na 3 000 m, Z. Sobora w trójsoku oraz wśród pań E. Ziubrak w dal i E. Sobczak w sprincie.

W ubiegłorocznej edycji rozgrywek ligowych Gwardia Warszawa zajęła trzecie miejsce, Zawisza był piątą, Bałtyk — ósmą, AZS — dziesiątą, Olimpij — trzynastą, natomiast Lechia i Pomorzanie awansowały do drugiej ligi. (jz)

MAJ
25
Piątek

Grzegorz
Urbana

Słońce: 4.45—20.55

TEATRY

OPERA — g. 19 „Złoty kogucik”.
MYZYCZNY — g. 19 „Wesele
Fonsia”.
POLSKI — g. 19 „Wściekłe pie-
niądze”.
NOWY — g. 19 „Antygona”.
KABARET „TEY” — g. 17.30, 21.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16,
18 „Z podniesionym czołem” (USA
15 l.), g. 20 KIF seans zamknięty.
APOLLO — g. 9.45, 12.30, 15, 20.15
„Bitwa o Midway” (USA 12 l.),
g. 17.30 seans zamkn.
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Wierna żona” (fr. 18 l.).
GONG — 10, 12, 18, 20 „Szantaż”
(ang. 18 l.), g. 16 „Gang Olse-
na szlaku” (dun. 15 l.).
GWIAZDA — g. 11, 14.30 „Krzy-
żacy” (pol. b.o.), g. 18, 20.15 „Prze-
łomy Missouri” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Sędzia
Fayard zwany szeryfem” (fr. 15 l.).
MALTA — g. 16 „Cudowny
kwiat” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Jo-
seph Andrew” (ang. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Robin
Hood” (ang. 12 l.), g. 17.30 „Kio-
poty z cnotą” (lug. 18 l.), g. 19.30
seans zamknięty.
OSIEDLE — g. 16 „Koncert na
palejnie i orkiestrę” (NRD b.o.),
g. 18 „Trzy kobiety” (USA 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Chlo-
piec z burzy” (aust. b.o.), g. 19.30
„Czarny korsarz” (wł. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Gwiezdne wojny” (USA 12 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16, 18
„Bitwa o Midway” (ang. 12 l.).
SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Char-
lie Brown i jego kompania” (USA
b.o.), „Przepraszam czy tu bija”
(pol. 18 l.).
TECZA — g. 17.30, 19.30 „Mrocz-
ny przedmiot pożądania” (fr.-
hiszp. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Ostatni raz”
(USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30
„Panowie dbajcie o żony” (fr.
b.o.).
WRZOS (Mosina) — g. 17 „Pio-
nacy wieńców” (USA 15 l.), g.
19.30 „Godziny miłości” (szw. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka (n-
owe) ul. Krańcowa od g. 9 do
złotych.

DYŻURY

SZPITALA — internia, chirurgia,
laryngologia, neurologia — ul.
Przybyszewskiego 49; chirurgia
dziecięca — ul. Kruczkowska 7;
okulistyka — ul. Garbary 17.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-06
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Osiedle Piastowskie 12,
tel. 722-24; ul. Ugory tel. 295-431;
ul. Kościuszki 103 nagłe zachoro-
wania w domu, tel. 544-44, wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych, tel. 544-48; Luboń, tel.
544-44, 130-399; Swarzędz, tel. 309
i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie — g. 7—22, tel. 969.
Telefon Zaufania — 988 czynny
od godz. 15.30—7.30, al. Marcinkow-
skiego — dyżuruje lekarz psychia-
tra. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekuń-
czego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sza-
rołowska 1, Głogowska 107/109, Os-
Przyjaźni paw. 141 al. Marcinkow-
skiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 9.05 Cztery pory
roku; 11.25 „Disneyland” — po-
wieść; 11.35 Cztery pory roku;
11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25
Muzyka polskich melodii; 12.45
Rozmowa kwadrans; 13.01 Przebo-
je świata; 13.20 Parada jazzu tra-
dycyjnego; 13.40 Kacik meloma-
na; 14 Studio „Gama” (ok. g.
14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20
Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga-
ma” (ok. g. 15.45 — Inf. dla kie-
rowców); 16 Tu Jedynka; 17.30
Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.;
18.25 Koncert życzeń; 19.15 War-
szawska Orkiestra PR i TV; 19.40
Muzyka ludowa Argentyny; 20.05
Solisci i zespoły w rep. popular-
nym; 20.30 Melodie, do których
chętnie wracamy; 21.05 Kronika
sportowa; 21.15 Miesiąc muzy-
czny w kraju — mag.; 22.20 Tu Radio
Kierowców; 22.23 Opole na au-
dytacyjnej antenie; 23 Wita Was Pol-
ska — mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8 Muzyka; 8.35
Dialogi i zbliżenia; 9.30 Aud. Stu-
dio Młodych; 9.40 Dla przyszło-
ści; 10 „Bukiet dla mamy”; 10 „Ty i
koziółka przetrwała”; 10.30 fragm.
książki Dee Browne; 10.30 Dixie
land w Europie; 10.40 Sprawy co
dzień; 11 J. Brahms: II Sonata
ta D-dur op. 99 na wiolonczelę i
fortepian; 11.35 Postęp w gospo-
darstwie domowym; 11.45 Muzyka
ka spód strzechy; 12.05 Muzyka
dawniej Warszawy; 12.25 Śpiewa
E. Demarczyk; 13 Wokół spraw
naszego stołu; 13.15 Muzyka; 13.30
Ze wsi i o wsi; 13.51 Max Zwe-
mueller gra utwory organowe Ba-
cha i Buxtehudego; 14.10 Wieści,
lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Ra-
dio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozar-
ta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i
chłopców; 16 Przeboje filmowe;
16.10 Koncert życzeń miłośników
muzyki; 16.40 „Zabawa ludowa”
— opow.; 17 Co się wam w tej
audycji najbardziej podoba?; 17.20
Powieści miesiąca; 17.40 Rep. i

Samopomoc finansowa ułatwi remonty „czynszówek”

Mimo stałego rozwoju spółdzielczego budownictwa miesz-
kaniowego w Poznaniu nadal najwięcej jest domów pry-
watno-czynszowych. Są to przeważnie stare w większości
o niskim standardzie budynki. Niektóre powstały 100 lub wię-
cej lat temu. Na około 23 500 budynków prywatno-czynszo-
wych (spółdzielczych jest blisko 1 000) większość znajduje się
w złym stanie technicznym, chociaż każdego roku właśnie na
ich kapitalne remonty przeznaczają się najwięcej pieniędzy. Nie
sposób jednak zahamować procesu niszczenia wszystkich dom-
ów. Tym bardziej, że nie zawsze właściciele i administrow-
cy budynków prywatno-czynszowych systematycznie prze-
prowadzają w nich bieżące naprawy.

Do końca 1978 roku były cztery lokalne zrzeszenia właścicieli nie-
ruchomości. Teraz jest jedno (administruje 465 domami) ale z więk-
szymi możliwościami działania. Koncentracja zadań zwłaszcza zwią-
zanych z remontami domów powinna przynieść spodziewane rezulta-
ty. W tym roku dzięki współpracy z Miejskim Przedsiębiorstwem Gos-
podarki Mieszkaniowej kapitałnymi remontami objęto 44 domy. War-
tość tych prac wyniesie około 11,5 mln zł. 82 budynki doczekają się
napraw bieżących (będą to głównie remonty dachów i wymiana pie-
ców w mieszkaniach). Na ten cel przeznaczono 3,8 mln zł. Nadto kon-
tinuowane są remonty zabezpieczające jak np. wymiana instalacji
elektrycznych i wodociągowo-kanalizacyjnych. Ogółem w tym roku
koszt remontów i napraw ma wynieść 18 mln zł.

Nie zaspokoi to wszystkich potrzeb w tym zakresie jednak
wielu lokatorów odczuje już istotną poprawę warunków miesz-
kaniowych. Dyrektor Zrzeszenia — Leonard Kaczmarek za-
pewnia zaś, że takie działania będą kontynuowane w latach
następnych. By to urealnić przystąpiono do modernizacji za-
kładu remontowego przy ul. Kanałowej. Rzemieślnicy w nim
zatrudnieni wykonują konserwację i drobne naprawy wielu
domów. W tym roku np. na roboty ślusarskie, murarskie, sto-
larskie itp. przewidziano 1,1 mln zł.

Najwięcej kłopotów przysparzają te budynki, w których czynsz
wystarcza zaledwie na pokrycie kosztów ich eksploatacji. Takich „de-
ficytowych” domów jest około 30, a przecież i w nich trzeba wyko-
nać najpilniejsze naprawy. Zrzeszenie tworzy przeto tzw. samopo-
mocy fundusz pożyczkowy, na który składają się będą nadwyżki bi-
lansowe oraz opodatkowanie się właścicieli domów w wysokości 5
graczy od jednego metra kwadratowego powierzchni. Z owego fun-
duszu (gdą na koncie zbierze się 500 000 zł) czerpać się będzie środki
na remonty bieżące domów, w których koszt eksploatacji jest wy-
szszy od opłat czynszowych.

Zrzeszenie zaimie się także energicznie ściąganiem czynszów
od opornych lokatorów. Na koniec 1978 roku zaległości te wy-
nosiły pół miliona złotych.

Oprócz troski o poprawę stanu technicznego budynków za-
bano także o ich otoczenie. M. in. uporządkowano tereny wo-
kół 112 domów.

To co dotychczas uczyniono zdaje się świadczyć, że skoma-
sowanie w jednej instytucji spraw około 30 000 lokatorów za-
mieszkałych w domach administrowanych przez Zrzeszenie
było słuszne. (an)

Uciążliwe sąsiedztwo



Coraz skuteczniej chroni się śro-
dowisko naturalne także przed
zanieczyszczeniem atmosfery,
ale takie obrazki można jeszcze
spotkać w Poznaniu. Dymiący ko-
min — nie tylko Zakładów Mię-
snych przy ul. Dąbrowskiego (na
złoty) — stanowi dla otoczenia
uciążliwe sąsiedztwo.

Fot. — R. Królak

teracki pt. „Wysoka woda”; 18
Nowiny i nowinki muzyczne; 18.25
Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40
Klub Entuzjastów nowocześnie-
ści; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze
Henri Michaux; 19.30 Koncert
symf. p.d. Claudia Abbado; 20.12
Najciekawsze moim zdaniem — Ma-
ria Rosa-Krzyżanowska (w prze-
twie koncertu); 20.32 c.d. Koncer-
tu; 21.40 J. Szaporin: Pieśń utwo-
row op. 25 na wiolonczelę i for-
tepiant; 22 Teatr PR: „Omijka
komisarza Maigret” — słuch.;
22.50 Muzyka; 23 Granice jazzu;
23.40 Muzyka na dobranoc.
Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 9 „Błękitny miotłeczek” —
pow.; 9.10 Wszyscy grają Legran-
da; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Utwor-
y ork. Debussy'ego; 10.35 Kier-
masz płyt; 11 Dzień jak co dzień;
11.30 Spotkania na szczytach; 12.05
W tonacji Trójką; 13 Powtórka z
rozywki; 13.50 „Hotel Święto-
Augustyna” — pow.; 14 Wirtuoz
trabki — Timofiej Dokszoyer;
15.05 Śpiewa zespół Matia Bazar;
15.20 Przedstawiamy zespół Fatma;
15.40 Gitara, kastyaniety i piosen-
ka; 16 Rep. pt. „Wśród ludzi”;
16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz

Koncert w auli UAM

Interesująco zapowiada się
dzisiejszy koncert w auli UAM
(godz. 19.30). W jego programie
— III Koncert fortepianowy
c-moll op. 37 L. van Beethove-
na i VII Symfonia A. Dworza-

W ostatnich dniach zaopa-
trzenie Poznania w wo-
dę nieco się poprawiło (ciśnie-
nie tłoczzonej do sieci wody jest
wyższe), ale do zaspokojenia
potrzeb w tym zakresie jesz-
cze daleko. Fakt ten tłumaczony
jest między innymi ograni-
czeniem tempa i możliwości in-
westowania w wyniku niewiel-
kich limitów przeznaczonych
na ten cel środków oraz nie-
wystarczającej „mocy przero-
bowej” przedsiębiorstw wyko-
nawczych. Nie brakowało też
uchybień. Wszystko to sprawia,
że stała, odczuwalna poprawa
zaopatrzenia miasta w wodę
nastąpi dopiero w 1981 roku.
Trzeba więc znaleźć sposoby
przynajmniej złagodzenia trud-
ności. Wojewódzkie Przedsię-
biorstwo Wodociągów i Kana-
lizacji szuka ich przede wszy-
stkim na własnym podwórku.
Największym przedsięwzięciem
jest teraz oczyszczanie stawów
infiltracyjnych wody na Dębcu.
Nigdy jeszcze tego rodzaju prace
nie były tak intensywne. Biorą
w nich udział nie tylko wyspe-
cjalizowane brygady przedsiębior-
stwa, lecz również pracownicy ad-
ministracji i z warsztatów.
Oczyścić bowiem należy wiele ty-
sięcy metrów kwadratowych sta-

rok 79; 17.05 Muzyczna pocztka
UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10
Polityka dla wszystkich; 18.25
Czas relaksu; 19 „Rozbicie” — po-
wieść; 19.35 W. A. Mozart — „Ido-
menc, król Krety”; 19.50 „Błę-
kitny miotłeczek” — pow.; 20 In-
terradio; 20.40 Aud. pt. „Wiosen-
ne spotkania z Melponeną”; 21
Na estradzie zespół Irakere; 21.20
Teatr muzyczny polski; 22.08
Neł Diamond; 22.15 Trzy kwa-
dransy jazzu; 23 Głosy poetów
— M. Buczkówna; 23.05 Między
dniami a snem.
Wiadomości: 6.30, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: Orkiestra M.
Manciniego; 5.10 Pomnikowe le-
gendy — Wilanów; 8.25 Antologia
sonaty fortep.; 9 Dla kl. IV (wy-
chowawca muz.); 9.30 Muzyka na
wakacje; 9.30 Podróże muzycz-
ne po kraju; 9.40 Dla przyszłości:
„Bukiet dla mamy”; 10 Dla kl.
VII (wych. obywat.); „Gdzie spot-
kamy towarzysza sekretarza”;
10.20 Estrada przyjaźni; 11 Dla
sokół średnich (wych. muz.);
„K. Szymanowski i Młoda Pol-
ska”; 11.30 Śpiewa Sherill Mil-
lins; 12.05 Czas dobrych gospodar-
czy; 12.25 Głęboka pęk; 13 Jer-

Najlepiej dbają o radiosłuchaczy i telewidzów

Nie pierwszy to sukces za-
gi Poznańskich Stacji Radio-
wych i Telewizyjnych, ale tym
razem osiągnięty został dzięki
wyjątkowo dobrym rezultatom
pracy. Potwierdziło je podsu-
mowane ostatnio współzawo-
dnicтво podobnych zakładów
w kraju za rok ubiegły. Okaza-
ło się, że poznańska załoga
była zdecydowanie naj-
lepsza. Zdobyła tym samym re-
sortowy sztandar.

Na zwycięstwo złożyły się
przede wszystkim osiągnięcia
w podnoszeniu sprawności o-
bięktów i urządzeń radiowych
oraz telewizyjnych, oszczędza-
niu materiałów i surowców, ra-
cjonalizacji oraz poprawie wa-
runków socjalnych. Znaczące są
też dokonania załogi w czy-
nach społecznych. (bop)

Niedzielne spotkania nie tylko dla dzieci

W Parku Tysiąclecia na Nowym
Mieście w Poznaniu Zarząd Dziel-
nicowy ZSMP i Komenda Hufca
ZHP organizują wiele atrakcyj-
nych imprez dla dzieci. Od go-
dziny 10.30 w najbliższą niedzielę
najmłodszym i ich opiekunom
wabić będą liczne, wspólne zabawy.
Wystąpią m. in. uczniowie
Szkoły Muzycznej nr 2 w Pozna-
niu, zespoły artystyczne szczepów
harcerskich i szkół podstawowych.
Tego samego dnia odbędzie się im-
preza z cyklu „Niedziela z tatą”,
które organizują domy kultury z
ratajskich osiedli wraz z zarzą-
dem środowiskowym ZSMP Rataje.
Odbędzie się także kiermasz
zabawek i sprzętu sportowego.
Przygotowano stoisko z upominkami
na Dzień Matki.

Na boisku TKKF przy ul. Obor-
nickiej o godz. 15 rozpocznie się
próba sprawnościowa o tytuł mi-
strza — kierowcy Winograd.

W Komornikach dom kultury i
ZSMP organizują festyn. (ask, bg)

ka. Orkiestrę poprowadzi dyre-
ktor i kierownik artystyczny
Państwowej Filharmonii w Po-
znaniu — Wojciech Ralski, na
fortepianie grać będzie Andrzej
Ratusiński (laureat Międzynar-
odowego Konkursu im. F. Bu-
soniego w Bolzano). (pik)

Ograniczenie dostaw do 70 zakładów

Można oszczędniej gospodarować wodą

wód, a wszystkie prace muszą być
wykonywane ręcznie, gdyż wa-
runki terenowe nie pozwalają na
wprowadzenie sprzętu mechanicz-
nego.

Dąży się również do zmniej-
szenia strat wody w komunal-
nej sieci wodociągowej. Przed
trzema laty były one wyższe o
jedną trzecią. Źródłem tej osz-
zczędności jest przede wszyst-
kim sprawniejsze usuwanie
awarii, których tylko w pierw-
szym kwartale tego roku było
272 oraz lepsza konserwacja
urządzeń wodociągowych. Do
miejscowej sieci włączane są też
obecnie tzw. studnie awaryjne.
Takie wykorzystanie więk-
szej ich liczby zależy od za-
kończenia badań laboratoryj-
nych czerpanej przez nie wo-
dy.

Trwa usuwanie skutków powodzi W Poznańskim zalane jeszcze 1883 hektary łąk

Mimo słonecznej i bezdeszczo-
wej pogody, nadal zalanych
jest wiele hektarów użytków
rolnych, łąk i pastwisk w wo-
dózwach konińskich i poz-
nańskich, które znalazły się
wśród pięciu najbardziej po-
szkodowanych przez marcową
powódź. Wylane rzeki powróci-
ły do swoich koryt, ale szkody
nadal są likwidowane.

W Konińskim likwidowanie
szkod skoncentrowało się w do-
linie Grójeckiej (gmina Kramsk),
gdzie bez przerwy pracują
przepompownie i pompy prze-
noszące. Pozostało tam jeszcze
około 10 milionów m sześć. wo-
dy, którą zakończy się wypom-
powywać w bieżącym miesią-
cu. Łącznie natomiast pod wo-
dą znajduje się ponad 4 500 he-
ktarów użytków rolnych.

Mniejsze niż w Konińskim
sa szkody powodzienne w wo-
jewództwie poznańskim. Ich
likwidacja nie obejmuje więc
tyłu zadań, ale — zwłaszcza
w rolnictwie — jeszcze wiele
miesiecy będzie trwało przy-
wracanie poprzedniego stanu.

Ucierpiał w Poznańskim
przede wszystkim urządzenie me-
lioracyjne i użytki zielone (głównie
w bliskim sąsiedztwie Warty
i Obry), które uszkodzone zosta-
ły na ogólną kwotę 32,8 mln
złoty. Z zalanych łąk i pastwisk
rekultywacji wymagają 1883 hek-
tary — zwłaszcza w gminach
Czempiń, Kamieniec i Lwówek —
których zagospodarowywanie
trwa. Obliczone jest ono na 2 la-
ta.

Jeśli z tych terenów uda
się zebrać choćby jeden po-

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

● Przy ulicy Górczyzewskiego
dwa budynki mają ten sam nu-
mer. Jeden dużo wcześniej po-
stawiony i drugi duży błąk miesz-
kalny. Doręczyciel z powodu po-
dójnej numeracji ma kłopot z
rozdzieleniem listów — sygnali-
ze lokator.

Wydział Gospodarki Komunal-

nej i Spraw Lokalowych Eksplo-
tury Jeżyce (kier. p. Lech Bern-
cik) sprawdził sygnał czytelnika
stwierdził, że rzeczywiście nume-
racje i przy ul. Górczyzewskiego
oznaczone są dwa budynki. Skie-
rował zatem pismo o zmianie nu-
meracji do Biura Geodety Miejs-
kiego. (824)

Zniszczenia melioracyjne (wre-
now i rowów) zwiększył zadania
przedsiębiorstw konserwujących
te urządzenia. Dotychczas najwię-
cej takich robót wykonano w re-
jonie Nowego Tomysia i Strum-
ca (za prawie 200 000 zł).

Przystąpiono także do lik-
widowania szkód na budo-
wach Okręgowej Dyrekcji Gos-
podarki Wodnej. Trzeba nie-
jako powtórzyć roboty ziem-
ne przy regulacji Warty od
mostu Chrobrego w Poznaniu
do Czerwonaka, gdzie woda
rozmyła ziemie lub namosiła
ją w inne miejsca. Zniszczo-
ne zostały też przekopy regu-
lacyjne w okolicach poznań-
skiej Dębiny oraz na Kana-
le Cybińskim. Wszędzie ekipy
Przedsiębiorstwa Budowni-
ctwa Wodnego chcą jak naj-
szybciej usunąć szkody.

Prowadzi się również napra-
wy wałów powodziowych na
całej długości Warty w grani-
cach województwa poznańskiego.
Drogowcy zaś likwidują
ostatnie uszkodzenia szlaków
zalanych lub podmitych pod-
czas powodzi; dokonuje się też
ekspertyz mostów. (bop, woi)

do mieszkań. Powodem jest nie
tylko wydużenie się sieci wodo-
ciągowej (korzysta z niej prawie
94 procent poznańców), lecz rów-
nież poprawa standardu wyposze-
żenia mieszkań. Bo jeśli właściciel
lokalu nie podłączony do sieci
wodociągowej i kanalizacyjnej
zużywa i metr sześcienny wody na
miesiąc, to posiadacz mieszkania
mającego takie udogodnienia wraz
z dostawą ciepłej wody — już i
metrów sześciennych. Bardzo
duże rezerwy są więc również w
naszej, domowej gospodarce wo-
dą. Wystarczy przecież tylko do-
kładne zakręcenie kranu lub chwi-
lna refleksja, że nie każda czys-
ta kuchenka pochłania musi
całe litry wody. Gdy sprawy te
zaniebawimy, właśnie przez to ko-
muś innemu może zabraknąć wo-
dy.

Same dobre chęci, okazują
się, jednak nie wystarczą.
Ostatnio czytelnicy sygnali-
zowali nam, że nie sposób kupić
na przykład uszczelki do dwo-
nów od spłuczek klozetowych
starego typu. Niby to drobiazgi,
potrafi jednak nie tylko do-
kuczyć, lecz jest również po-
wodem dużego marnotraw-
stwa wody. A na to pozwolić
sobie w tej chwili żadna mi-
ara nie można. Czy więc znowu
uszczelka okaże się przeszkod-
ą nie do pokonania? (jab)

Historia (sem. IV): „Konferencja
w Poczdamie”; 22.50 Pieśni Mo-
nuszki.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS.
J. polski (sem. 4): „Osiągnięcia li-
teratury i sztuki młodopolskiej”;
6.30 — TTR, RTSS, Fizyka (sem. 4)
„Półprzewodniki”; 8.10 — Geogra-
fia (kl. VII); „Zagadki geograficz-
ne” (kol.); 9 — Geografia kl. V
„Przez afrykańskie sawanny”;
10.05 — Dla najmłodszych (kl.
I—II); „Międzynarodowe spotka-
nia” (kol.); 12 — Geografia (kl.
VIII); „Zagadki geograficz-
ne” (kol.); 12.45 — TTR, RTSS, J. polski
(sem. 2): „Znaczenie twórczości
Mickiewicza”; 13.25 — TTR, RTSS,
Matematyka (sem. 2); „Układy nie-
równości liniowych”; 15.15 — Re-
dakcja Szkolna zapowiada; 15.30 —
NURT — Nauki polityczne — Stra-
tegia społeczno-gospodarczego roz-
woju Polski w latach siedemdziesią-
tych. Wykł.: prof. dr. Alojzy
Melich; 16 — Obiektywy; 16.20 —
Dziennik (kol.); 16.30 — Dla dzieci
— Piątek z Pankracym (kol.); 16.55

— Dzień dobry w kręgu rodziny
(kol.); 17.30 — Magazyn motory-
cyjny (kol.); 17.50 — „Z życia
wzięte” — odc. pt. „Starzy i mło-
dzi” — film obyczajowy prod. TTR;
CSRS; 19 — Dobranoc od młod-
szych (kol.); 19.10 — Siódmiok-
ka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.); 20.15 — „Idylla rodzinna”
cz. 2 filmu fab. prod. ZSR; 21.30
— Wieczór teleturniejowy — po-
tyczki rodzinne (kol.); 23 — Pien-
nik; 23.15 — Świat, ludzie, idee —
program publicystyczny (kol.).

PROGRAM II: 16.55 — Młodzie-
żowy magazyn techniki — Lidar
(kol.); 17.25 — Studio Sport (kol.);
17.55 — Moda i uroda — program
poradniczy (kol.); 18.25 — Klub Jas-
zowy Studia Gama (kol.); 19.10 —
Teleskop; 19.30 — Wieczór z dzien-
nikiem (kol.); 20.15 — Teatr Sen-
sacji Stanisław Gosczyński „Osta-
nia noc przed końcem rejsu”; 21.30
— 24 godziny (kol.); 21.40 — pora-
dek zmotoryzowanego turysty
(kol.); 21.50 — Teatr Wspomnień
— 1968 rok — Jerzy Janicki „Mej-
sza bada”.